

GAZETA POLSKA W BRAZYLII

Wiara i Ojczyzna!



Kościół i Szkoła

Nr. 31

Kurytyba, dnia 14 Kwietnia 1917

Rok XXV

Adres dla przekazów pocztowych (walec postowy) listów poleconych (registrados) i pieniężnych.

„GAZETA POLSKA“

RUA AQUIDABAM 15

Curityba - Paraná — CAIXA p. B

PRENUMERATA WYNOŚI:

Rocznie 8\$000
Dla Argentyny 7 pesów pap.
Buenos Aires. — Calle Paraguay 3801
Dla Ameryki Półn. i Kanady 3 dolary
Chicago, 1715. So. Aschland Ave — The Eagle Af.

Ks. PROFESOR JAN PETERS

WOJNA ŚWIATOWA I POLACY.

CLXI

Niedorzeczności fałszywej orientacji

Najwyraźniejszy dowód zupełnego krótkowidzstwa i braku zmysłu politycznego u tych rodaków naszych, którzy trzymają się orientacji rusofilskiej, to podejrzanie i pomawianie o germanofilstwo tych, co nie zgodzają się z ich orientacją. Kto pragnie ostatecznego zwycięstwa Rosji, ten musi się, czy chce, czy nie chce godzić na to, aby Polska była nadal zawisłą od Rosji i owszem musi pragnąć, aby nawet te części bliziny, które przed wojną cieszyły się dość obszerną wolnością polityczną, po-

padły na przyszłość w zupełną zależność od rządów moskiewskich.

Może sobie wprawdzie ktoś tworzyć jakieś kombinacje dowolne i budować zamki na lodzie, ale pierwszym i bezwzględny warunkiem ścisłej rachuby politycznej jest opieranie się wyłącznie na doświadczeniu zaczerpniętym z przeszłości i na rzeczywistych faktach teraźniejszości. Otóż biorąc pod uwagę i jedno i drugie, wynika jasno, że Rosja zwycięska mogłaby w najlepszym razie nadać nam jakąś ograniczoną i krótkotrwałą autonomię, ale nigdy by się nie zgodziła na wskrzeszenie wolnej i niezawisłej Polski.

Przypuścimy, że rządy rewolucyjne utrzymają się w Rosji i że nadanie Polsce swobód politycznych i samorządu administracyjnego nie będzie, jak to miało miejsce od r. 1815-1830, uważane przez opinię rosyjską jako przywilej nadający Polsce stanowisko wyjątkowe, wyższe od Rosji. Ale w r. 1815 ustanowienie Królestwa Polskiego było dziełem wszechmocnej woli carskiej, usiłującej zresztą przez kotonację cara na króla polskiego nawiązać tradycje państwowo-polskie i pogodzić je w osobie samodzielnicy z niewolniczą Rosją. Kombinacja ta była nietylko jaknajgorzej przyjęta nawet przez najliberalniejszych patriotów rosyjskich, ale okazała się też prosto jako dziwactwo polityczne, którego najdotkliwszym wyrazem było wypowiedzenie wojny w r. 1830 przez króla polskiego Mikołaja carowi rosyjskiemu Mikołajowi.

Jakżby jednak związek czy stosunek polityczny miał istnieć między rzecząpospolitą rosyjską a autonomiczną Polską? Stosunek mógłby tylko wtedy stać się trwałym, gdyby Rzeczpospolita rosyjska stała się federacją, czyli zrzeszeniem

wolnych stanów rosyjskich. Kto jednak zna choćby tylko powierzchownie Rosję ten musi przyznać, że może wprawdzie ten kolos rozbić się na mniejsze utwory państwowe, ale stworzyć federację z części tak niejednorodnych i co do rasy i co do języka i co do religii i co do kultury i t. d. a przede wszystkim co do tradycji i aspiracji tak odmiennych jak w Rosji może być tylko unitarna a w republice unitarnej Polska choćby autonomiczna, mogłaby być tylko prowincją rosyjską.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ŚLADEM AMERYKI POŁNOCNEJ.

Pożar wojenny, rozpoczęty niegdyś zabójstwem sarajewskim ogarnął w mgnieniu oka niemal całą Europę, zawadził też i o inne części świata, wywołując wojnę światową, prawdziwy bój olbrzymów — walkę wszystkich przeciw wszystkim.

Przyuszczano w ostatnich czasach, że rozpad huraganu tego nieco osłabi, że ogień zmaleje, zlekalizuje się, że jesteśmy w przededniu końca wojny narodów. Daremne jednak nadzieje! Rozwój niespodziany wypadków w ostatnich dniach wskazuje, że cyfra państw wojujących nie była jeszcze zupełną, że jeszcze większe i straszniejsze ofiary na obu półkulach ziemskiego globu nochłonać ma straszliwy potwór wojny. Cóżżby Wilsona stanął na stopie wojennej przeciw mocarstwom centralnym a za jego wpływem i staraniem poszły i inne państwa neutralne Ameryki. Za eżna od Stanów Zjednoczonych Kuba wypowiedziała Niem-

com wojnę, zerwała z Berlinem stosunki Brazylia, a na drodze do wojny z centralnymi znajduje się Argentyna.

Polityka Ameryki Północnej dąży z nieubłaganą forszą do tego, by o ile możliwości jaknajwięcej państw południowo-amerykańskich i państw środkowo-amerykańskich skłonić do wojny, by całą Amerykę, północną, środkową, i południową wprzód w rydwan walki orężnej przeciw Niemcom.

Nie omyliliśmy się więc, twierdząc w jednym z ostatnich naszych numerów, że amerykańska wojna pociągnie za sobą dalsze zagmatwanie stosunków międzynarodowych, że zmniejszy cyfrę państw neutralnych. Być może, że pod naciskiem Ameryki, Japonii i Anglii zdecydują się na wojnę Chiny. Powiększą się więc znacznie dośrogi wrogów mocarstw centralnych we wszystkich częściach świata.

Lecz czy będzie to miało wielki, może decydujący wpływ na losy wojny w Europie — wątpliwy. Trudno bowiem przypuścić, by zdyszorganizowana przez rewolucję Rosja mogła się militarnie podźwignąć wskutek deklaracji wojennej tego lub owego zamorskiego państwa. Równie nieprawdopodobnym jest, by na froncie francuskim zaszły poważne zmiany w następstwie wojny z Niemcami — Kuby lub Argentyny, czy też jakiejś środkowo-amerykańskiej mikroskopijnej republiki.

Skoro własnymi siłami nie zdołały państwa sprzymierzone przez 3 lata pokonać wroga i wyprzeć go ze swych obszarów, to czy możliwe jest, że dokonają obecnie tej sztuki siłami obcymi?

Zapewne wypadki wojenne najbliższych czasów dowiodą, jak niewielki wpływ na losy wojny europejskiej mieć mogą szumne deklaracje wojenne państw zamorskich.

GROBY SYBIRSKIE

czyli

Tajemnice zamku carskiego.

(270)

— Może ją zabije? być może, że w pierwszej chwili napadu wściekłości i gniewu uczyni to, a potem będzie żałował, będzie łzy za nią wylewał.

Kto wie, co się jeszcze może stać, gdy ją usuną z drogi!

Mówią, że jestem jeszcze dość piękną a mężczyźni tak łatwo nie nie można zwać do zgrzecznie utkanej sieci.

Jeszcze nie nadszedł wieczór twych dni Maruszką, jeszcze nie odegrała swej roli.

Wtem usłyszała szepczane kroki.

To on, to gubernator — zakończyła smę rozmowę — teraz wybuchnie młna.

Drzwi się otworzyły był to rzeczywicie Daniszew.

Maruszka schowała bilet, lecz tak szybko i rażąco, że Daniszew musiał to zauważyć.

— Stanął i spojrzął na Maruszkę.

— Co tam masz takiego? — zapytał — co tak szybko ukrywasz przedemną?

— To nic, nic — jękała się Maruszka.

— Nie nie może być — odrzekł Daniszew gniewnie.

Wiesz o tem, że pozostawiam ci znaczną wolność, lecz nie chcę, żebyś mi w moim domu oszukiwała.

Pokaż mi natychmiast bilet, który trzymasz w ręce i chcesz zmiąć.

Jakkolwiek nie mam zwyczaju wnikać w tajemnice mych podwładnych i więźni, to jednak jestem ciekaw, co tak bojaźliwie chcesz przedemną ukryć.

Maruszka była skończoną aktorką, będąc

Nikolina nauczyła się i nabrała rutyny w

granu komedii; do tego stopnia, że nawet mogła zblednąć, albo zaczerwienić się, gdy jej tego było potrzeba.

Teraz więc drząc niby cała się chciała wymknąć przez drzwi.

Atoli Daniszew zastąpił jej drogę i zamknął drzwi na klucz, który następnie schował do kieszeni.

— Tak — rzekł teraz jesteśmy sami widzisz więc, że nie możesz uciec przedemną, i dobrze uczynisz, gdy od razu rzecz całą wyjaśnisz.

Więc to w ten sposób wywdzięczasz się nam za wszystkie dobrodziejstwa, jakie uczyniła dla ciebie moja żona, że teraz coś knujesz przeciwko nam?

— Ależ cóż znowu pan gubernator myśli, zawołała Maruszka drżącym głosem — pani gubernatorna, przysięgam, że będę panu wiernie wdzięczna że jestem wierna, byłabym chyba najgorszą istotą na ziemi, gdybym choć na jedną minutę zapomniała co jestem państwu winna.

Państwo wydobyliście mnie na świat z ponurej kopalni, przyjęliście mnie do swego domu, zaspokoiście wszystkie moje skromne wymagania.

— Tembardziej nie masz powodu ukrywać coś przedemną.

Styśniesz Maruszką, podaj mi tę kartkę, którą masz w ręce.

— To nie moja tajemnica! — zawołała nagle Maruszka.

— Nie twoja tajemnica? — zapytał zdziwiony Daniszew — skądżeś wyjęła tę kartkę?

— Oddano mi ją z pewnym poleceniem

— Z pewnym poleceniem? jakież to polecenie?

— O mój Boże, strzeż mi w tej chwili i wioń mi słowa na język, którymbyś mogła usunąć nieszczęście.

Nie mogę panu gubernatorowi odpowiedzieć

— rzekła Maruszka z płaczem padając Daniszewowi do nóg: nie pytaj mnie pan więcej; zaklinam pana, nie pytaj pan w swoim własnym interesie.

W moim własnym interesie? — powtórzył Daniszew ze wzrastającym zdumieniem — słuchaj Maruszką proszę cię, po raz ostatni, nie przyprowadź mnie do pasy i wyjaśnij całą tę zagadkę.

— Kto oddał ci ten bilet?

— Hrabia Galenow — szepnęła Maruszka

— Jaktó, hrabia, a komuż miałas go oddać?

Maruszka milczała. Usta jej się poruszały lecz nie słychać było ani jednego słowa.

— Czy nie słyszałaś o co się ciebie pytałem? komu miałas oddać ten bilet z polecenia hrabiego Galenowa?

— Odpowiadaj, krzyknął nagle rozgniewany, gdy Maruszka ciągle jeszcze milczała — od powiedz mi, bo się jeszcze zapomnę.

— Kiedy pan gubernator w tym tonie mi już rozkazuje — szepnęła Maruszka, nie mogę już dłużej oszczędzać swej dobrodziejki.

— Swej dobrodziejki, powiedziałaś?

Daniszew odskoczył nagle w tył, jakby uderzony niewidzialnym ciosem.

— Tak, mojej dobrodziejce — powtórzyła obłudna kobieta z prawdziwymi łzami w oczach — bilet ten miałam oddać pani gubernatorowej.

Krew, która przed chwilą napłynęła do głowy gubernatora, z powodu gniewu znikła nagle z jego policzków.

Cera jego stała się popielatą i począł tak silnie się trząść, że musiał się oprzeć o krzesło.

Daj tu ten bilet — rzekł.

Maruszka zwołna zbliżyła się do niego, zaniim mu jednak oddała bilet, prosiła go jeszcze raz błagalnym głosem;

— Pozwól mi pan rozdrzeć go, jest on niewinny, jest także jedynym tylko dowodem

ach Boże, żeby go pan był nie zobaczył, a spokój duszy nie byłby zakłócony, ani też szczęście małżeńskie — błagam pana, panie gubernatorze, pozwól mi pan wrzucić tę kartkę do kominka.

Maruszka udala, że chce zbliżyć się do kominka. Lecz Daniszew skoczył nagle do niej — jedną ręką chwycił ją za kark, a drugą wyrwał jej bilet.

Potem szybko zbliżył się do okna i począł szeptać.

Czytał cicho, potem głośnie, potem całkiem głośnie i na pół złamanym głosem, a potem znowu poraz cwarzy szepciem.

Potem opamiętał go jakiś dziwny spokój. Zaśmiał się głośnie, i rzekł do Maruszki, która obserwowoła go podczas czytania.

— I cóż ty wnosisz z tej kartki, może dobyt tylko żart, na który sobie pozwolił Galenow, czy też może już przedtem odnosiłaś mej żonie podobne bileciki?

— Jest to żart, który mi oddał.

— Trzeci — szepnął Daniszew — więc rzeczywicie trzeci.

Jestem oszukiwany, zdradzony przez niewierną żonę i lotra przyjaciela, zdradzony przez tych, którym najwięcej ufatem.

Ha ha, oni wszyscy są w związku przeciwko mnie.

Kundson, Wulkow, i na nich nie mogę już teraz polegać i ufam im.

Obiema rękami chwycił się za głowę i wbił formalnie paznokcie w skórę.

W milczeniu patrzyła Maruszka na owoce swego czarnego dzieła.

A musiała także dolewać oliwy do ognia.

— Panie gubernatorze — rzekła przystępując do Daniszewa.

— Zabierz mi pan życie, jeżeli pragniesz krwi, lecz oszczędź swą żonę, która może jest niewinna?

Niewinna, może niewinna? zawołał szepcząc Daniszew — gdyby nią byłaby zaraz

Pomnik Sienkiewicz w Warszawie.

Jeden z ostatnich numerów warszawskiego „Ogrodnika Polskiego” przyniósł artykuł p. Fr. Szaniara, poświęcony wyborowi miejsca pod pomnik Henryka Sienkiewicza w Warszawie.

P. Szaniar, ocenając różną nadającą się pod budowę tego pomnika placę, konkluduje:

Ogród Saski stał się obecnie dziedzińcem. Park Ujazdowski przeznaczono już dla Szopena, a park nowy nad Wisłą dla ks. Józefa Poniatowskiego. Zresztą park ten jest zbyt od centrum Warszawy oddalony i położenie swej odpowiedni dla wielkiego i wspaniałego monumentu wodza-bohatera, jakim był ks. Józef.

Co do placów warszawskich — to Teatralny pl. przeznaczony serca naszego bohaterowi z pod Racławic, Naczelnikowi Kościuszcze, rynek staromiejski należy się Kilińskiemu, a plac Zielony, po oczyszczeniu go z pozostałości moskiewskich, bohaterem powstania listopadowego. Plac Warecki jest dla Sienkiewicza nieodpowiedni, a Trzech Krzyży, otwarty na wszystkie strony i pocięty tramwajami, też nieodpowiedni.

Pozostaje nam jedynie plac Ewangelicki (obecnie Malachowskiego), gdzie przed gmachem Towarzystwa Zabytki Sztuk Pięknych miałyby pomnik mistrza naszego pióra, Henryka Sienkiewicza, warunki najlepsze na jakie Warszawa obecnie zdobyć się może.

Kanał Bug-Narew-Wiśła.

Projekt budowy tego kanału porusza w „Kuryerze Warszawskim” p. Skarżyński. Dowodzi we wstępie swego artykułu, że nieocenione usługi dla ożywienia handlu a w szczególności wywozu produkcji krajowej przyniosłby ten kanał; w dalszym ciągu wywodów swych pisze:

Brak połączenia rzek Bugu, Wisły i Narwi kanałem uderza każdego, bliżej znającego wartość jaką posiada Narew a w szczególności Bug w przewozie bogactw drzewnych Królestwa. Bugiem sławiane są drogocenne lasy, Narwią drzewo z gubernii grodzieńskiej i systemu kanału Augustowskiego Bugactwa te przechodzą w pobliżu Warszawy, tak że spławiający je widzą z Zegrza dymy warszawskich fabryk. Wszakże z tego przewozu nie możemy zaspokoić się i osiągnąć Warszawy, gdyż Bug z Narwią spotyka Wisłę w Modlinie. Dla młodości innych towarów,

jakie mogłyby korzystać ze spławu rzeczynego, jak zboże, ziemniaki, słoma, siano, cegła, kamienie i t. d. przewóz rzeczynny kosztowałby ze Zegrza do Warszawy więcej niż ze Zegrza do Torunia.

Budowa kanału, mającego połączyć Bug i Narew z Warszawą, miałaby olbrzymie skutki dla handlu drzewnego wogóle ale dla Warszawy w szczególności. Znaczna większość transportów byłaby natychmiast skierowana na Warszawę, aby tu, w urządzonym odpowiednio porcie, być korzystnie sprzedaną cudzoziemcom.

Te operacje pieniężne, jakie obecnie z drzewem polskim odbywają się w Toruniu, byłyby zostawione w bankach warszawskich a kupiec zagraniczny, który drzewo nasze zabieraby do Gdańska lub w głąb Niemiec, zostawiałby nam obfity grosz na wzbogacenie naszych kas, banków i instytucji ekonomicznych. W dodatku ogromna ilość drzewa naszego przerabiana byłaby u nas na bale, deski, progi, tratwy i w tej formie dalej transportowana, czyli że wzmógłby się nasz własny przemysł drzewny, dając tysiącom robotników polskich pożądany zarobek.

Kanał miałby długości ponad 20 wiorst a koszt jego budowy wynosiłby około 1 1/2 miliona rubli.

W zakończeniu swego artykułu wyraża p. Skarżyński radość, że warszawskie władze miejskie zmierzają do zrealizowania projektu budowy tego tak bardzo dla gospodarczego rozwoju Królestwa potrzebnego kanału.

✦ Najlepsze PIWO „ATLANTICA” ✦

Z BRAZYLII.

Wyjazd niemieckiego posła.

Natychmiast po zerwaniu przez rząd brazylijski stosunków z Niemcami opuścił posł niemiecki Rio. W telegramie do kolonii niemieckiej pożegnał wszystkich swych obywateli zamieszkałych w Brazylii, nadmieniając, że od rządu tutejszego otrzymał gwarancję bezpieczeństwa ich życia i mienia.

Narady w Rio.

W pałacu prezydenta odbywają się w dalszym ciągu konferencje, których przedmiotem obecna sytuacja wywołana zerwaniem stosunków z Niemcami. W jednym z tych narad wziął udział szef sztabu gen. Bento Ribeiro; konferował on głównie z ministrem Lauro Muellerem. Do ministerium spraw zagranicznych wezwani zostali: dyrektor kolei centralnej Dr Aguiar Moreira, deputowany

Souza e Silva i brazylijski poseł w Chile Oscar Teffe.

Szef policji w Rio postanowił, w porozumieniu z przydentem, zmobilizować całą brygadę policji, wszystkie strażę i całą policję cywilną.

Brazylijski Lloyd uzbroił batalion rezerwistów i przeznaczył go do strażenia portu Rio.

Przestroga szefa policji w Rio.

W Rio i S. Paulo miały w ostatnich kilku dniach miejsce burzliwe przeciwnieckie demonstracje, nie przyszło jednak nigdzie do poważniejszych wykroczeń na szkodę obywateli niemieckich. Policja przestrzegala tym razem dość energicznie porządku i bezpieczeństwa publicznego. Szef policji w Rio zwrócił się do prasy z wezwaniem, by wpłynęła na publiczność uspakajająco; przypomniał, że konstytucja brazylijska gwarantuje obywatelom bezpieczeństwo i ochronę prawa na równi z obywatelami tutejszymi, przeto nie należy traktować zamieszkałych w Brazylii Niemców nieżyczliwie. Byłoby to sprzeczne z zasadami tradycyjnej gościnności brazylijskiej względem cudzoziemców.

Zaopatrywanie się w węgiel brazylijski.

Lloyd brazylijski postanowił zaopatrzyć swe okręty w węgiel wyłącznie tutejszy. W tym celu zawarł z przedsiębiorstwem węglowym w Jacahy (Rio Gr. do Sul) kontrakt, zapewniający otrzymywanie o rzeźnej ilości węgla. Na zasadzie kontraktu wszedł Lloyd w skład kompanii w. głowej w Jacahy wnosząc kapitał 1500 kontów. Dla ułatwienia transportu węgla dla potrzeb Lloydu wybudowaną będzie kolej lokalna na przestrzeni 56 km.

Nuncjusz papieski w Brazylii

Nowy Nuncjusz papieski, ks. Scarpin przybył do Rio, gdzie go uroczystie powitał kardynał ks. Arcoverde, kler, miejscowe towarzystwa katolickie, władze i dyplomaci.

Odwolanie posła brazylijskiego z Berlina.

Minister spraw zagranicznych Lauro Mueller zawiadomił telegraficznie posła brazylijskiego w Berlinie o zerwaniu stosunków z Niemcami. Polecil mu opuścić natychmiast Berlin i o zerwaniu stosunków uwiadomić zamieszkałych w granicach cesarstwa niemieckiego Brazylian.

Obowiązkiem jest katolików wszystkie gazety katolickie usilnie popierać.
Słowa z listu Ojca sw. Leona XIII

Z PARANY

Kolonie federalne w Paranie.

Dyrektor kolonizacji zawiadomił ministerium rolnictwa, że na założonych przez rząd federalny koloniach parających do dnia 31 grudnia 1916 r. było wymierzonych szaków 6772 a zamieszkałych przez kolonistów 6085. Ci koloniści wpłacili dotychczas do kas federalnych tytułem należności za ziemię, za naprawy dróg i jako zwrot poprzednio pobranych szaków 516:897\$260. W ciągu roku 1916 wpłacili oni 136:059\$12. Kwotę tę złożyły następujące kolonie: Vera Guarany 74:390\$861, Annitapolis 46:031\$198, Visconde Maua 43:572\$304, Ivahy 42:436\$015, Cruz Machado 39:137\$334, Monção 38:474\$354, Itaipu 35:921\$723, Inconfidentes 35:103\$623, Bandeirantes 29:516\$804, Affonso Pena 22:139\$778, Senador Correia 14:349\$472, I. Marcondes 12:477\$400, João Pinheiro 11:553\$044, Barão do Rio Branco 9:735\$155, Senador Estaves Junior 7:403\$568, Yapo 2:742\$005, Apucarana 1:896\$195, Itayo 1:458\$252.

Ludność tych kolonii wynosi obecnie 6304 rodzin, złożonych z 32633 osób, wśród których jest 9614 Brazylian.

Wartość produkcji rolnej i przemysłowej tych kolonii wynosiła w r. 1916 8:411:773\$605, a wartość hodowli bydła 2:849:941\$500. Zaś dwa lata wstecz w r. 1914 wartość produkcji rolnej przemysłowej tychże kolonii szacowano tylko na 4:437:633\$910 a wartość hodowli bydła na 1:631:522\$200.

SÃO MATEUSZ 8 kwietnia 1917 r.

Szanowna Redakcjo!

Proszę o sprostowanie omyłki, którą się wkradła do korespondencji o polczeniu się towarzystwa Związek Młodzieży Polskiej z tow. im. Kazimierza Puławskiego. Ma być liczy dwudziestu ośmiu członków a nie dwudziestu dwóch.

Z uszanowaniem
Bronisław Witkowski
sekretarz.

Pijcie piwa „ATLANTICA”

Z KURTYBY

Demonstracje na ulicach miasta

We środę dnia 11. b. m. przeciągały znow głównymi ulicami miasta garstki manifestantów, demonstrujących za wo-

po pierwszym liście przysłanym przez urodziela zawiadomiła mnie o wszystkim lecz ona milczała, bo go kocha i pragnie tajemnego porozumienia się z nim.

O, bo też on jest pięknym, dorodnym młodzieńcem, a ja, ja jestem prawie kaleką, którego podstrzelono i który do niczego więcej nie jest zdolnym, jak tylko do doglądania więźniów sybirskich.

Wszystkie zapewnienia jej miłości były kłamstwem, jej wierność ofiarą była tylko kłamstwem, a teraz mogę już sobie wytłumaczyć także, że tak chętnie zgodziła się jechać ze mną na Sybir, miała tu swego kochanka, z którym zapewne już oddawna się znała, jeszcze w Petersburgu przynajmniej tak wnocie należy z tego biletu.

Jak myślisz o tem Maruszka?

— Gdy się mnie pan gubernator pyta, to muszę powieć że i ja jestem tego zdania, że musieli się znać ze sobą w Petersburgu. Gdy nie mów w tym bilecie o jakimś człowieku który postawił zaporę między nim a nią.

Baniszew spojrzał znowu jakby nieprzytomny na bilet.

— Mówi o tym człowieku — rzekł a nie może chyba mieć kogo innego na myśli jak tylko mnie.

Jestem tą przeszkodą i zaporą między nim a Lidą i prawdopodobnie nosi się już z jakimś planem usunięcia tej przeszkody.

Może już nie jestem nawet pewnym swego życia w swym własnym domu i to prawdziwe szczęście, że bilet ten wpadł w moje ręce, nie będąc przynajmniej ofiarą tej niewiernej.

Węc trzy razy oddawałaś już pani listy od hrabiego?

— Już trzy razy, panie gubernatorze.

— Cóż powiedziała pani, gdyż jej po raz pierwszy przynosiła bilet?

— Ręce moje uwolnić od tej odpowie-

dzi, obawiam się, że gdybym powiedziała wszystko, pan gubernator nie mógłby zapamiętać nad sobą z gniewu i kto wie do jakiego czynu mógłby się pan porwać.

— To nie twoja rzecz, sam odpowiadam za swe czyny.

Lecz chcę słyszeć prawdę i rozkazuję ci wszystko mówić tak jak było, jeżeli nie chcesz ścigać na siebie mego gniewu.

— Gdyin po raz pierwszy przyniosła miłosny liścik — rozplakała się z radości.

Plakała z radości — to fałszywa żmija.

— Plakała, bo wreszcie znalazła osobę, która mogła pośredniczyć w jej stosunku z Galenowem, przynajmniej przedemną, że tylko dlatego wydobyla mnie z więzienia, aby mnie użyć do tego celu.

— A więc dlatego tylko gra rolę dobrodziejki — zawołał Daniszew — a ja byłem ślepy i nie widziałem tego wszystkiego.

Sto razy prosiła mnie z Galenowem, abym mu ułatwił jego ciężkie położenie, abym mu pozwolił na rozmaite rzeczy, będące przeciwnymi rozkazowi carskiemu.

Prosiła mnie abym przyciągnął hrabiego do naszego domu, a ja chwaliłem jej dobre serce i głosiłem jej dobroczynność i w cichości wieszowałem sobie takiej żony, lecz to wszystko było tylko kłopotem, chciała przyciągnąć do siebie go ha, a ja — ja byłem na tyle łaskawym małżeńkiem, że pośredniczyłem w tym stosunku.

Czy często schodzili się w mej nieobecności?

Z tem pytaniem przyskoczył do Maruszki i chwytając ją za rękę ścisnął ją jakby w kleszczach.

Proszę mnie puścić, panie gubernatorze — jęknęła kobieta — wszystko panu wyznam co tylko chcę wiedzieć tylko nie czyni mi pan nic złego.

— Oszczędź cię, jeżeli nie będziesz mnie okłamywać, jeżeli mi wszystko powiesz co

się działo poza moimi plecyma.

— Powiem wszystko.

Pyta się pan czy często się schodzili, zawcze panie gubernatorze, gdy pan wyszedł z domu i nie tak przedko miał powrócić.

Wtedy on przychodził tu, ten nędznik?

— Tu, a pani przyjmowała go w swoim buduarze.

— W swoim buduarze, a potem, co potem się działo?

— panie gubernatorze, nie wiem tego, bo wtedy zawsze starannie zamykano drzwi, a ja nigdy nie podsłuchiwałam.

— Dlaczego nie podsłuchiwała? było twoim obowiązkiem, aby mi móz powieścić, co oni z sobą mówili.

Musieli z pewnością szeptać o swej miłości i śmiali się pewnie ze mnie.

Śmiali się ze mnie — zawołał Daniszew, zakrywając twarz rękami — o zasługuję rzeczywiście na to, aby ze mnie sztydono i śmiano się, bo daję się oszukiwać, jak żaden mąż.

A jednak — dodał łagodniej — ta Lidya, jak dabrą i niewinną się ona wydaje i tak anielsko czystą, jakby Bóg własną ręką zaszczerpił jej niewinność w sercu.

Te oczy, przysięgam, że one nie kłamią, a te usta, przedcz kazabym się był zabić zanimbym myślał, że zdolne są one do kłamstwa i oszustwa.

Lecz niestety to prawda, nie mogę w to wątpić mam przecież w ręku najlepszy dowód, ten bilet od nędznego Galenowa.

W jakikżby sposób papier ten dostał się w ręce Maruszki?

Lecz mam już powzięte postanowienie. Zostaw mi samego Maruszka, chcę się nasmysleć, w jaki sposób się zemszczę, lecz straszną musi być ta zemsta, tak straszną, jaką nigdy jeszcze nie była zemsta oszukiwanego męża.

Bo chociaż jestem kaleką, nie mogę pozys-

kać miłości kobiety swą złamaną postacią, jednak tu na Sybirze posiadam władzę, której teraz po raz pierwszy zrobię użytek, zrobię z niej użytek przeciwko własnej żonie i jej kochankowi.

Jeszcze są wolne nory więzienne w Krasnojarsku i tortury — użyję ich.

Czego stoisz na progu kobiecie — wyznał na Maruszkę — czy nie powiedziałem ci że maoz mnie zostawić samego?

Checz mnie może podstuchać, checz sztydzieć, co postanowiem zrobić, aby to im zame powieścić?

Strzeż się Maruszka, radzę ci, strzeż się! Gdy słówkiem pnieiesz mej żonie, o tem co tu zaszło, powędrujesz na powrót do katorgi, jak jestem Daniszew.

Jeżeli zaś będziesz milczeć i pomożesz mi w zemście, to — to — no, już będę wiedział jak cię wynagrodzić.

Lecz teraz zostaw mnie samego.

Nieszczęśliwy człowiek padł na krzesło i zakrył twarz rękami, Maruszka wychodziła z pokoju, słyszała jego łkanie.

Zamknęła za sobą drzwi i stanęła na korytarzu szatańsko się śmiejąc.

Plan jej udał się wybornie, nasienie niezgody, zazdrości i nienawiści przez nią rozcone, szybko poczęło kiełkować.

Popołudniu tego samego dnia siedział hrabia Galenow przy biurku i czytał kłopotliwie a gdy się oderwał od czytania przypatrywał się wydobywającym z cygara kłębom dymu.

Był w doskonałym humorze, uszczęśliwiony go bowiem to, że mógł kochanej przez siebie kobiecie postać do Petersburga pozdrowienie i zapewnienie swej miłości.

Wtem zapukano do jego drzwi.

Otworzył i ujrzał oficera Krasnojarskiej żandarmów, z którym żył w przyjaźni.

Ciąg dalszy nastąpi)

na z Niemcami. Mimo gestów i okrzyków przeciwnieckich nie zaburzono spokoju publicznego, nie popełniono żadnego gwałtu ani wykroczenia na szkodę obywateli.

Przechodząc obok redakcji naszej i szkoły polskiej wołali demonstranci: »viva Polonia!«

Wyjazd niemieckiego konsula.

We czwartek dnia 12 b. m. opuścił Kurytybę konsul niemiecki Dr Feigel

TELEGRAMY.

z dnia 12 kwietnia

Państwa neutralne wobec wybuchu wojny amerykańskiej.

Rząd argentyński w odpowiedzi na notę Ameryki Północnej zaznaczył, że pozostanie nadal neutralnym. Podobną deklarację neutralności ogłosiły republiki Urugway i Chile. Republika Peru zabroniła swym firmom eksportu żywności za granicę.

Rząd hiszpański zapowiedział nadal ścisłą neutralność.

Odpowiedź meksykańska.

Na zapytanie Wilsona, jakie stanowisko zajmie Meksyk wobec wojny amerykańsko-niemieckiej, dał rząd meksykański odpowiedź której treść jeszcze nie opublikowana.

Austro-węgierski Konsulat.

Opiekę nad obywatelami niemieckimi w Paranie — podobnie jak w Rio — objął c. i. k. austro-węgierski Konsulat.

Zagadkowe eksplozje

W kilku ważniejszych amerykańskich fabrykach amunicji wybuchły eksplozje, niszcząc wiele materiałów i powodując śmierć i okaleczenie setek robotników. W fabryce amunicji w Stauton zniszczył wybuch dynamitu 10000 granatów. Równocześnie w Filadelfii, w fabryce Eddystone wybuchła straszliwa eksplozja, która pochłonęła liczne ofiary w ludziach. Cyfra zabitych i rannych nie jest jeszcze ustalona; zginąć miało kilkuset ludzi. Porozrywane części ciał ludzkich wyrzucone siłą wybuchu, zalegają ulice i place przyлегłe fabryce. Wiele domów uległo pożarowi lub zniszczeniu. Przyczyn tych eksplozji jeszcze nie zbadano.

W obawie przed służbą wojskową

Patryotyzm i chęć służenia ojczyźnie wojskowo u wielu obywateli amerykańskich jest uczuciem bardzo problematycznym wartości; dowodzi tego fakt, że w Kalifornii zwiększa się w ostatnich czasach nadzwyczajnie ilość małżeństw, zawieranych przez młodych, zdolnych do wojny ludzi, którzy w ten sposób uchylają się od poboru wojskowego.

Sprzedż skonfiskowanych okrętów.

Okręty niemieckie, skonfiskowane przez rząd kubański zakupiła Ameryka Północna.

Bezcelowe ubolewanie.

Prezydent Wilson i eksprezydent Roosevelt na odbytej dnia 12 b. m. konferencji w Waszyngtonie wyrazili ubolewanie z powodu neutralności republiki Chile.

Los rodziny carskiej.

Jak donosi telegram petersburski z dnia 10 b. m. miał zostać car wraz z carową umieszczony w petropawłowskiej fortecy.

Konfiskacja okrętów austriackich.

Według doniesień nowojorskich skonfiskowane zostały w portach północno-amerykańskich nie tylko niemieckie lecz i austriackie okręty.

Zaloga zabranych okrętów niemieckich zostanie użyta do przymusowych robót na roli, za pewną minimalną zapłatą.

Straty angielskie na morzu.

Parowiec angielski »Seelandia« (6600 ton pojemności) padł ofiarą torpedowca niemieckiego.

Z rosyjskiej widowni wojennej.

Oficyalny telegram petersburski przynajmniej, że w ostatnich walkach nad Stochodem zabrali Austriacy i Niemcy 9000 jeńców rosyjskich, 15 armat, 150 karabinów maszynowych i wielką ilość granatów ręcznych. Również nad rzeką Prypec, w okolicy Pińska posuwają się Niemcy naprzód, zadając cofającym się siłom rosyjskim dotkliwe straty. Także na Kaukazie nie spoczywa oręż zaczepny wojsk centralnych; pod miejscowością Rachta toczy się zacięta bitwa, której przebieg dla Rosyan nie jest pomyślny.

Hiszpańscy krytycy wojenni wyrażają zapatrywanie, że głównym celem ofensywy niemiecko-austriackiej na wschodzie jest oskrzydlenie i rozbiście wojsk rosyjskich operujących na Wołyniu, w Galicyi i na Bukowinie. Dopiero gdy ten plan się uskuteczni, zajmą się centralni obsadzeniem prowincji nadbałtyckich w kierunku Petersburga. W każdym bądź razie dzisiejsza ofensywa niemiecka w Rosyi natrafia na warunki dla siebie dogodne, albowiem wojska rosyjskie są obecnie wskutek rewolucji osłabione i mniej do oporu zdolne aniżeli dawniej za czasów caratu.

Na francuskim froncie.

Londyński telegram twierdzi, że w morderczej bitwie pod Reims zostawili Francuzi pokonani, tracąc 800 żołnierzy których wzięto do niewoli.

Brak telegramów z europejskiej widowni wojennej.

W ostatnim tygodniu daje się odczuwać brak poważniejszych doniesień telegraficznych o sytuacji wojennej w Europie. Rzecz jasna, dzieje się to z winy Anglików i Francuzów. Londynowi i Paryżowi zależy na ukrywaniu przed światem faktycznego stanu rzeczy. Widać z tego, że nie świetnie odnosi triumfy oręż sprzymierzonych. Ukrywa się i zamilcza zazwyczaj niepowodzenia i klęski; być więc może, że jakieś nowe ciosy spadają na barki Anglii, Francji i Rosji, skoro państwa te boją się przepuścić telegramy wojenne za morze.

Dwułecowość Wilsona.

Organ Watykanu »Osservatore Romano« piętnuje przewrotność prezydenta Wilsona, który jeszcze w grudniu ubiegłego roku narzucał się Europie na orędownika pokoju, wzywał państwa wojujące do złożenia broni, a równocześnie pracował cichaczem w Ameryce, by przerzucić wypowiedzenie wojny Niemcom i powiększyć jeszcze burzę wojenną do nieoczekiwanych rozmiarów. Niesłychana chytryść i obłuda tego prezydenta to jedna z przyczyn tak długiego trwania wojny.

Prasa niemiecka w Ameryce przestała istnieć

Z Nowego Jorku donoszą: Z polecenia amerykańskiego rządu zamknięto wszystkie pisma i wydawnictwa niemieckie w Stanach Zjednoczonych.

Zatopienie amerykańskiego okrętu.

Parowiec amerykański »Missouri« został przez niemiecką łódź podwodną zatopiony.

Cenzura na telegramy

Rząd brazylijski wprowadził cenzurę na europejskie telegramy wojenne. Będzie ona usuwać i nie dopuści na szpalty tułejszej prasy telegramów alarmujących, namiętnych i gwałtownych.

Napad na lokal redakcyjny

W Rio utrzymuje się pogłoska jakoby lokal »Deutsche Zeitung« w S. Paulo zdemolowano. Winę ponosi komisarz policyjny, dzięki którego niedbałstwu ucierpiała wymieniona redakcja. Miał on zostać zasuspendowany.

Wzbranie przez Brazylię okrętów niemieckich.

42 okrętów niemieckich stojących w portach brazylijskich skonfiskował rząd w Rio. Są one następujące:

W porcie Rio: Sierra Salvada (8500 t.), Posen (7500 ton), Roland (6900 ton), Coburg (6750 ton), Gertrud Woermann (6456 ton), Franken (5099 ton), Arnold Ausink (4000 ton), Hohenstaufen (5086 t.), Cap Roca (3690 ton), Carl Woermann (3490 ton), Etruria (2885 ton), Edenburg (2732 ton), Henriette (1921 ton) i Muansa.

W porcie Pará: Rio Grande, Assunção. W porcie Maranhão: Stadt Schleswig. W porcie Parahyba: Salamanca, Persia. W porcie Pernambuco: Cap Villa, no, San Nicolas, Bahia, Laura, Sierra Nevada, Blücher, Tijuca, Santos, Henry Woermann. W porcie Bahia: Stiermar, Santa Lucia, Ronfelds, Frieda, Woermann kanonierka Eber. W porcie Santos: Prussia, Valensia, Günther, Siegmund, Palatia. W porcie Paranagua: Sant' Anna. W porcie Florianopolis: Pontos. W porcie Rio Grande: Santa Rosa, Penedo.

Ostatnie telegramy.

z dnia 13 kwietnia

Możliwość wojny amerykańsko-meksykańskiej.

Z Waszyngtonu donoszą: Spodziewanym jest każdej chwili wypowiedzenie wojny Ameryce Północnej przez rząd meksykański.

Wojenne usposobienie rządu federalnego.

Rząd federalny w Rio zamierza wypowiedzieć wojnę Niemcom nie czekając w tej mierze uchwały kongresu.

Kółko Młodzieży Polskiej

Dnia 21 kwietnia odbędzie się Przedstawienie Teatralne Staraniem Sekcji Teatralnej zostaną powtórzone na ogólne żądanie:

- 1) Noc w Belwederze epizod historyczny w 1-nym akcie Adama Staszczyka
2) Majster i czeladnik komedia w 2-óch aktach Józefa Korzeniowskiego
Reżyser Bolesław Prysak
Po przedstawieniu BAL.
Początek o godz. 8 1/2 wieczór
CENY: krzesła numerowane 2\$500 nienumerowane 2\$000, członkowie 1\$500 Panie i dzieci 500rs
Za sekretarza Kazimierz Mitczuk.

Z tow. św. Stanisława.

W ostatniej chwili zdecydowano się nie urządzać zabawy, która miała się odbyć dnia 14 b. m.

OGŁOSZENIE

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Rodaków, że założyłem sklep handlowy na Pinheralu z firmą we Florianopolis, zaopatrzony we wszelkiego rodzaju towary. Kupuję wszystkie produkty kolonialne po cenach umiarkowanych.

Przyjmuje się za niską opłatą pasażerów jadących z Florianopolis do Nowa Trento, Pinheral i t. d. na odległość 120 kilometrów.

Stanisław Szpoganicz Florianopolis. ul. Pedro Soares 3.

Pijcie piwo „Atlantica“

CENY TARGOWE W KURYTYBIE

z dnia 28 marca 1917

Table with 2 columns: Commodity name and Price. Includes items like Żyto alkier, Kukurydza kargier, Fasola kargier nowy, Owies alkier, Groch okrągły alkier, Ziemiałki alkier, Kasza tatarska, Mąka przemna faverita, żytnia aroba, Otręby aroba, Cukier mascavo z Pernambuco, masecoviño z Rio Gr. do Sul, biały, Kawa zielona 80 litr., palona 1 kigr. selowana, Nafta skrzynka, Slonina aroba, Sol alkier, Kasza s pipa w Morretes, Ryż czerwony, Ryż biały, Smalec kg., Mięso wołowe kg., wieprzowe kg., Kura (sztuka), Jaja (tuzin), Masło kg., Wino nacyonal (quinto), Miód kg., Miód 1 lata 27 kg., Jęczmień alkier.

Do sprzedania.

W pobliżu Araukaryi, a drodze wiodącej z Ipirangi do Araukaryi, Kampiny i Kurytyby, blisko stacji kolejowej, gdzie mieszkał Józef Pasiński jest do sprzedania lub do wynajęcia: duży dom na wendę, drugi dom na składy, stajnie, studnia na podwórzu z dobrą wodą i ogrodzony alkier ziemi. Bliższa wiadomość u Józefa Rosoła lub u właściciela Antoniego Dranki.

Poszukuje

Stanisława Banacha z gubernii lubelskiej, powiat lubartowski, gminy Samoklenski, który przed kilkoma laty wyjechał do Ameryki Północnej. Kto by wiedział o jego miejscu pobytu niech mi doniesie.

Franciszek Maj. Rio Gr. do Sul Col. Guarany PortoLucen

ZEGARMISTRZ POLSKI Antoni Woliński

wykł. dzieje wszelkie prace w zakresie zegarmistrzostwa wchodzące; mieszka przy ul. Francisco de Paula 45

Poszukuje

syna mego Józefa Wagnera i sawagra, Stanisława Stanka z żoną Karoliną, którzy przed dwoma laty przebywali w Chicago N. 16-48. 18 Place. Kto by wiedział z Rodaków o nich albo oni sami, proszę napisać wprost do mnie pod adresem Ipiranga Guajuvira Parana Brazylia albo do red. »Gazety Polskiej« Kurytyba. Andrzej Wagner.

NASZENIE CEBULI

kapusty, kalafiorów, buraków, brukwi białej i żółtej marchwi krótkiej i długiej, sałaty rzymskiej i głowiastej, cykoryi z korzenia i rędziejżawej, rzodkiewki i pietruszki. Także nasienie kwiatów, świeże i pewne, sprzedaje hurtownie i detalicznie

Maks Tiemann — Batel 93

Od redakcyi

Czytelnikom naszym z kolonii św. Barbary, podajemy do wiadomości, że prenumerać za gazetę naszą płacić mogą u k. Proboszcza w Palmeirze.

Lek Reumatyzmowy

leczy bóle reumatyczne = dzielny środek przeciw gośćcowi, nerwobólom, oraz wszelkim innym cierpieniom mięśniowym. = Cena flakonu 1\$500.

APTEKA POLSKA

Prowizora farmacyi — Chemika Bakteryologa

Tadeusza Danielewicza

Ulica Aquidaban Nr. 62.

Kurytyba.

Kolonia municypalna w Lapie

Nowo założona w celu usunięcia braku produktów kolonialnych. Używa to nowe kolonizacyjne przedsiębiorstwo pilaryn rolnikom niemieckim najlepszej okazji osiedlenia się. Dobrymi drogami dostają się do miasta Lapy w ciągu jednej godziny gdzie produkty rolne sprzedają można po wysokiej cenie.

Kolonia obejmuje tylko 85 lotów wymierzonych w ten sposób, że każdy lot ma wodę i równe części pola i lasu. Grunt to jeden z najlepszych w municypium nadaje się pod uprawę wszelkiego rodzaju kukurydzy czyli miki, fazonu, tytoniu, warzyw i t. d. szczególnie zaś drzew owocowych.

Klimat jest nadzwyczajnie zdrowy. Przeciętna cena 1-lu o 10 akrach wynosi 1000\$000. Należy wpięć zapłacić zadatek w wysokości 20% od sumy kupna a resztę wypłacać w równych ratach rocznych; w ten sposób w ciągu 4 lat zostanie lot wypłacony.

W bezpośrednim sąsiedztwie kolonii znajduje się przystanek kolei Rio Negro — Serinha.

Blizsza wiadomość udziela także w języku niemieckim prefekt municypalny D-r. Santos Lima w Lapie.



Już nadeszły herby polskie

Są do nabycia w redakcji naszej po 1\$00 za sztukę, kolorowane, 52 cm długości i 41 cm szerokości. — Z wysyłką pocztową 1\$100.

Do nabycia za pośrednictwem «Gazety Polskiej» nowenny z obrazkami i przykładami:

Na miesiąc marzec — do św. Józefa, na maj — do Najsw. Pańcy Maryi, na czerwiec — do Najsw. Serca Jezusowego

Poszukuje syna mego Pawła Zippela, który jako murek już przed ośmiu miesiącami opuścił dom zamieszkałą w Canoinhas, udając się do Kurytyby. Kto by coś o nim wiedział raczy mi łaskawie donieść. Joanna Zippel

Indayał

POSZUKUJĘ mego ku moitra Konstantego Steka, który przed kilkoma laty mieszkał w Rio de Janeiro. Niech się do mnie zgłosi Julianna Jędrzak kolonia Ivaity — Parana

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio 25 akrów ziemi, w tem 7 akrów herwału i 18 akrów znakomitej ziemi do sadzenia, pokrytej jeszcze dziewiczym lasem. Ziemia ta znajduje się pomiędzy Antonio Olynto i S. Mateuszem, w pobliżu głównej drogi wiodącej do S. Matensza. Blizsza wiadomość: Jan Dubiel Tres Barras Paraná.

Baczność! Widokówki z podpisu Pilsudskiego oraz wielu innych Legionistów są u nas do nabycia w cenie 200 reisów za sztukę. Cały dochód z rozprzedaży przeznaczony na cele Legionów

DUŻY SZAKIER

Okolo dziewięć akrów dobrej ziemi na kolonii Augusta (Orleans) w pobliżu Kurytyby do nabycia. Blizsza wiadomość w redakcji lub u właścicieli p. p. Peratów.

Jakób Gawroński-Wiener

Rua Ernesto Alves 42. Porto Alegre.

Komisant Handlowy.

Załatwia zakupną wszelkich towarów, pośredniczy w sprzedaży, jakoteż w załatwianiu spraw trzędowych, bankowych i handlowych za umiarkowanym wynagrodzeniem. — Na listowną odpowiedź uprasza się o załączenie marki pocztowej (selo). — Załatwia się tylko za gotówkę.

„BACZNOŚĆ“

Kto z Polaków ma zamiar wrócić po wojnie do naszego kochanego kraju ojczystego **Polski**, niech nie zwleka i natychmiast napisze do **Polskiego Biura Powrotu** Porto Alegre, Ernesto Alves 42.

Polskie Biuro Powrotu ma na celu dla wszystkich wracających po wojnie do **POLSKI** z krajów Brazylii, Argentyny, Chile, Uruguiy i Paraguiy starać się o możliwie o najtańszy przejazd okrętem do Europy i koleją z portu europejskiego do Polski, opiekę w czasie podróży i wszelkie możliwe ulgi.

Polskie Biuro Powrotu do Kraju w Połud. Ameryce

BACZNOŚĆ



ROLNICY!

Wskutek wojny nie możemy sprowadzać z Niemiec soli **KALI**. Nasze zapasy czystej soli «kali» i nawozów mieszanych wyczerpały się, nie możemy więc odbiorcom naszym służyć niemi nadal. Atoli przez urządzenie własnej naszej fabryki fosforatu w S. Paulo postaraliśmy się że nie zabraknie nam **nawozu fosforatowych** (Phosphato «Brazil» i mąka z kości), nawozów, których brak tutejszej roli, a należy je koniecznie w interesie rolnictwa używać. Wzywamy przeto odbiorców naszych, by podczas wojny glebie swej nie załowali fosfatów i nawozów azotowych, by ziemia otrzymała przynajmniej dwa ważne materiały pokarmowe.

Skoro skończy się wojna, będziecie mieli znów sól «kali» w wielkiej ilości, by zużytkować ją należyście celem powiększenia urodzajności gleby.

Przez czas 1-2 lat zasilanie roli tylko fosfatem jest bardzo korzystne, tworzy bowiem pewne urozmaicenie wobec używanych dotychczas nawozów «kali». Po upływie tego czasu **nawóz «kali» będzie tem korzystniejszy.** Phosphato «BRAZIL» kosztuje 10\$000 za worek, ważący 50 kg. w składzie.

Fernando Hackradt & C-ia. — Curityba.

Kantor i skład: venjda Vicente Machado 21 23
Skrzynka pocztowa 45. — Adres telegraf.: «Hackrato»

Wielka wysprzedaż

„Casa Ideal“

ulica José Bonifacio 9.

Ogromny wybór **OBUWIA** po cenach najniższych.